

Redakcja i Administracja
Warszawa
ul. Warena 7—Tel. 5.06.70

Kraków
ul. Sw. Tomasza 11-a
Telefon 103.10

NACZĄD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

WYDAWCA I RADA NACZELNA P. P. S.

Cena 10 groszy
za numer

Miesięcznie
złotych 3.—

Zagranicą
z złotych 5.60

Konto P.N.D. w Warszawie Nr. 29.129
Pocztowo Przekazy Rozrachunkowe
Biuro Pocztowe Warszawa I Karłowka N. 100

Warunki prenumeraty. w Krakowie z odosłaniem miesięcznie zł. 3.—, na prowincji miesięcznie zł. 3.—, zagranicą zł. 5.60. Za zmianę adresu 80 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w kolumnie gr. 50, wyciąg gr. 40, nekrologi do 60 mm gr. 20, powyżej 80 mm gr. 30, drobne za wiersz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie
Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i wyciągów 6-tio spławiony. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

11-ty dzień walk o Madryt

Madryt będzie bronił do ostatniej możliwości

Sytuacja jest wyraźna

A zatem „Trzecia” Rzeczka i Wołchy faszystowskie zrzuciły wreszcie maskę. Użanie oficjalne Rządu generala Franco przez Rząd berliński i rzymski jest tylko potwierdzeniem UZNANIA FAKTYCZNEGO, które istniało od samego początku, t. zn. od dnia, w którym Berlin i Rzym ZMONTOWAŁY akcję gen. Franco i jego przeciwników.

Teraz wślad za Berlinem i Rzymem pójdą według wszelkiego prawdopodobieństwa Tokio. Wiedzą i Budapeszt. Bo BŁOK PAŃSTW FASZYSTOWSKICH, czy chociażby pół-faszystowskich, nie jest ich czym innym, tylko FAKTEM

DOKONANYM. Głupota albo zła wola jedynie mogą nie zdawać sobie z tego sprawy. Wszystkie potrzeby, wszystkie konieczności dzisiejszej Rzeczypospolitej Polskiej, leżą PO STRONIE PRZECIWIWNEJ. Po lidarności z blokiem państw faszystowskich byłaby — dla Polski — zupełnie obiektywnie ZDRADA w stosunku do jej własnych zasad istnienia i rozwoju. Ten stan rzeczy podkreśliła z całą mocą Rada Naczelna P. P. S. w swoich ostatnich uchwałach. Zrozumienie tego stanu rzeczy jest algą i oślepłym polskiego myślenia państwowego.

Protest Rządu hiszpańskiego

Radiostacja w Walecji donosi, że Rząd hiszpański skieruje do Ligi Narodów ostry protest

przeciwko uznaniu Rządu gen. Franco przez Niemcy i Włochy.

„Bezzwrotny akt faszystowskich zaborców”

„Prawda” sowiecka omawia fakt uznania hiszpańskiego Rządu powstałego przez Niemcy i Włochy. Zdaniem pisma przynieszone uznanie zostało spowodowane oporem, na jaki powstaniec natrafili w Madrycie oraz atakującą komiteta londyńskiego.

mię organ sowieckiej partii rządzącej używa określeń w rodzaju „bezzwrotny akt faszystowskich zaborców”.

Agencja Stefani donosi z Londynu, że ambasador ZSSR zadął terminowe zwolnienia komiteta nieinterwencji, celem zaspokojenia się nad konsekwencjami uznania Rządu gen. Franco przez Włochy i Niemcy.

Ameryka wobec kroku faszystowsko-hitlerowskiego

Havas donosi z Waszyngtonu, że uznanie Rządu w Burgos przez Niemcy i Włochy nie wywołuje dodatkowego wrażenia w amerykańskich kołach oficjalnych. Sta-

nawisko Rządu St. Zjednoczonych w tej sprawie pozostało bez zmian i będzie zależało od rozwoju sytuacji.

Spółka faszystowsko-hitlerowska

„Messagero” omawiając sławnego mł. Ciano, który odmówił udziału w zbiorowym proteście przeciwko wypowiedzeniu przez Rzeszę klauzuli traktatów, dotyczących umiędzynarodowienia przepięli na rzekach niemieckich — pisze, iż „jest to nowy dowód ścisłej solidarności między Włocha-

mi a Rzeszą niemiecką. Jesteśmy dziś — pisze dziennik — całkowicie poza atmosferą Traktatu Wersalskiego. Gest Rządu włoskiego jest dla Niemiec dowodem lojalności Włoch, które popierają Rzeszę niemiecką w jej dążeniu do całkowitej niezależności we wszy- stkich dziedzinach”.

W styczniu

odbędzie się w Warszawie Kongres Str. Ludowego

W dniu 18 b. m. obradował w Warszawie Naczelny Komitet Wykonawczy Stronnictwa Ludowego. Po wysłuchaniu referatu o obecnej

sytuacji politycznej uchwalono jednomyślnie zwołać w miesiącu styczniu 1937 r. nadzwyczajny kongres do Warszawy.

Sytuacja w Madrycie

Rada obrony Madrytu opublikowała w czwartek w południe następujący komunikat: W ciągu wczorajszego dnia toczyły się zaciełe walki w dzielnicach uniwersyteckiej, gdzie zdolały się przedostać powstańcy. Wojskom rządowym udało się zdobyć wiele gmachów, obsadzonych przez wojska marokańskie i legiony cudzoziemski. Rozpoczęły ra-

no kontratak zakończył się nowym sukcesem wojsk rządowych. — zmniejszono również działalność w oddział Garabandiel. Oddział marokański odciął i otoczył w wszystkich stronach pod Casa Velasquez, poniosł znaczne straty. Powstancy bombardowali pod osłoną nocną, kilka dzielnic stolicy, powo- dując liczne straty w ludziach i duże szkody materialne.

Dalsze bombardowanie Madrytu

Wczoraj o godz. 2.30 nad radem samoloty powstańcze znowu bombardowały Madrytu. Bomby wybuchły w różnych dzielnicach miasta. Spustoszenia mają być straszliwe.

zajmuje obecnie pałac ministerstwa komunikacji. Zainstalowan tam radiostacja, która wczoraj funkcjonowała normalnie. Prze- mawiało szereg mówców, stwierdzając „gotowość do obrony Ma- drytu aż do ostatniej możliwości”.

Uchwały wielkiej Rady Faszystowskiej

Wielka Rada Faszystowska pod przewodnictwem Mussoliniego odbyła w środę wieczorem wiedeńskie posiedzenie w 15-mym roku ery faszystowskiej. Posiedzenie Rady rozpoczęło się o godz. 22, a zakończyło o godz. 4 rano.

Havas donosi: pomimo licznych szczegółów, zawartych w komunikacie o posiedzeniu Wielkiej Rady faszystowskiej, komunikat ten nie zaspokoił ogólnych oczekiwań. W komunikacie nie ma mowy ani o krucjacie antykomunistycznej, ani o uznaniu Rządu generala Franco, ani o stosunkach włosko-brytyjskich.

Mussolini wygłosił długie 2-godzinne przemówienie, w którym przedstawił sytuację polityczną międzyrodzinną i wewnętrzną oraz polebienie włoskim i gospodarstwa Włoch. Po wprowadzeniu Mussoliniego, Wielka Rada rozpoczęła następujące uchwały: 1) Po obywatelskim porażeniu sprawozdania włoskiej Granizacji, jego o sygnali politycznej i wojskowej w Wielkiej Afryce wczorajszego dnia 14 listopada Wielka Rada przezwła marszałkowi Grazianiemu swą gorącą aprobatę za podjęcie przez niego dzieła zwycięstwa wroczliwej bitwy w Abisynii.

Wydał się, iż komunikat ten był wyrazem ostrożności polityki włoskiej solidarnie z polityką niemiecką. Rezultaty rozmów berlińskich miały być uzupełnione przez zbliżenie z Anglią. Nie uważano, by zbliżenie to było niemożliwe w zestawieniu z rozszerzeniem polityki antykomunistycznej. Ostrożność koł brytyjskich na porozumienie antykomunistyczne z Japonią wywołała dezorientację. Oherencja zaczęła zdawać sobie w Rzymie sprawę z tego, że porażenie, jakiego Berlin szukał w pełnym porozumieniu z Rzymem i mocarstwami, będącym współwzrostem Anieli na Pacyfiku (Japonia) zmogło trudności na drodze do realizacji „Gentlemen Agreement” z Anglią.

2) Po wysłuchaniu z zaciekwierdzonych i zadowolonych danych przedstawionych przez „Duce”, dotyczących przygotowania włoskiego narodu, Wielka Rada wyraziła przekonanie, że w obecnej chwili przystąpienie do wojny byłoby przedwczesne zwłaszcza w dziedzinie ludności i marynarki.

3) Z okazji niwierzwej rocznicy wprowadzenia w życie sankcji Wielka Rada potwierdziła w sposób najbardziej kategetyczny zobowiązanie Rządu włoskiego przedmówcom Rzeszy i Anglii, że nie należy zezwalać na osłabienie maksimum w dziedzinie gospodarczej, zwłaszcza w sferach, dotyczących obrony narodu.

4) Wielka Rada Faszystowska wo wyluchaniu sprawozdania hr. Ciano, zatwierdziła protokół podpisanym w Berlinie oraz protokół wiedeński, wyrażając hr. Ciano swą zadowolenie.

5) Po wysłuchaniu sprawozdania mł. Grandiego o działalności rozwinętej w lemie komitatu nieinterwencji w wojnie domowej w Hiszpanii oraz o obecnym stanie stosunków włosko-brytyjskich, Wielka Rada zatwierdziła całkowite postępowanie mł. Grandiego.

Następnie Wielka Rada powołała komisję, mającą sformułować propozycje, dotyczące składu i funkcjonowania nowej Izby, która będzie służyć radą Parlamentu.

Oświezczenie korpusu dyplomatycznego w Madrycie

Bombardowanie Madrytu jest największym barbarzyństwem w dziejach

Agencja Havasa donosi, że korpus dyplomatyczny w Madrycie zebrał się pod przewodnictwem dziekana, ambasadora Ghil, celem naradzenia się nad krwawymi zniszczeniami w stolicy. Zebrani dyplomaci stwierdzili zgodnie, że WOJNA DOMOWA OŚWIAGNĘTA NAWJĘKSZYMI STOPYMI TRAGEDII, KTÓRY POZWALA SĄDZIĆ ŻE ZAPOMNIANO O PODSTAWOWYCH PRAWACH HUMANITARNYCH, O KTÓRYCH NALEŻY PAMIĘTAĆ NAWET W NAJKRWAWSZYCH BITWACH. Opierając się na prawie międzynarodowym, uważają dyplomaci za swój obowiązek napłétwość bombardowanie Madrytu, powodujące ofiary wśród ludności cywilnej, a zwłaszcza wśród kobiet i dzieci. Korpus dyplomatyczny wyraził również szczerą nadzieję, że nie stąpa mu inne środki do dyspozycji, które mogłyby zapobiec tym potażaleniom godnym wypadkom, jak tylko komunikaty udzielane przez...

Bombardowanie Madrytu

jest największym barbarzyństwem w dziejach

Na wypadek blokady Barcelony

General Franco zawiadomił Rząd angielski, że zamierza odłożyć blokadę Barcelony.

przeził obie strony, iż Rząd brytyjski nie będzie tolerował żadnych groźb w stosunku do okręgów brytyjskich na wodach hiszpańskich.

ANGLIA NIE UZNA BLOKADY? Rząd brytyjski badając wszelkie stronne sprawy wrogie z decyzji Rządu w Burgos w sprawie blokady, przywiązuje, według Havasa, szczególną uwagę do wyjaśnienia przede wszystkim jednego pytania czy Rząd powstańcze będzie mógł uczynić blokadę skuteczną. Blokady, jak podkreślał w kołach brytyjskich, może być znana tylko wtedy, kiedy istnieje ścieżka. Rząd angielski u-

CO ZROBI FRANCJA. W ministerstwie spraw zagranicznych Francji w ministerium marynarki rozprawyano ewentualne zarządzenia, których wydanie przez Francję byłoby konieczne w razie ogłoszenia przez powstańców blokady Barcelony. Krążownik „Dupuis” i kontrolepieducie „Albatros” pozostają na swych stanowiskach u wejścia do portu.

Tow. Deutsch w Hiszpanii

Tow. Juliusz Deutsch, b. przewodniczący „Sachundin” austriackiego wyjechał do Hiszpanii i udaje się na front madrycki.

Hiszpanii ko Europy. Wojna w Hiszpanii rozpoczęła się jako walka klasowa, ale może łatwo wyrodzić się w zatarg europejski. Jeżeli wolność, demokracja i socjalizm zwyciężą, to możliwą jest rzecz, że utrzyma się po 40. Jeżli faszizm zwycięży, to wojna europejska jest niemięknika. Po nieważ walczą o socjalizm, przeto przybyłem do Hiszpanii”.

W wywiadzie dziennikarskim oświadczył Tow. Deutsch:

„Przybyłem do Hiszpanii, by służyć swą wiedzą wojskową swym doświadczeniem wojskowym Rządowi hiszpańskiemu. Znam moim, rozstrzyga się w-

Redaktor „People” padł na frontie

Pod Madrytem zginął w tych dniach Tow. Piotr Brachet, członek redakcji bratniego „People”, organu centralnego belgijskiej partii socjalistycznej.

przewodniczący słowarszeń akademickich i pacyfistycznych, działając oświatowy partii socjalistycznej w Hiszpanii, jako korespondent „People”-a. Ale po przybyciu do Hiszpanii, zgłosił się o zdaru do oddziału milicji, jako kapitan — szeregowiec karabinów maszynowych.

Tow. Brachet, młody niepełna 30-letni człowiek, doktor praw.

W roli tej wytrwał do ostatka. Gdy nadszedł rozkaz wycofania się z pozycji, Tow. Brachet mimo rozkazu pozostał i poległ na posterunku.

Uczony polski zginął wskutek eksplozji

Według nadeszłych do Krakowa wiadomości, wczoraj skutkiem wybuchu ładunku używanego w bombach nasy zginął w Lipinach koło Gorlic przy szynie „Jurzenka” jeden z wybitnych geologów polskich docent krakowskiej akademii górniczej inż. J. Nadatunku, dalszych ofiar nie było.

ii, gdy Naturski sprawdzał ładunek przed użyciem go w Kopalin. Silny wybuch zmieniły został z powierzonej ziemi wady budynek drewniany, w którym uczony zajął pracę. Dzięki oddatności się z budynek robotników w chwili badania przez inż. Naturskiego ładunku, dalszych ofiar w ludziach

W ciągu listopada potroimy nasz nakład! Nasz drugi egzemplarz w dn. 29 listopada osiągnąć 100.000 egzemplarzy

„Zglajchszaltowanie” Gdańska

Kiedy Rada Ligi Narodów powierzyła Polsce mandat do znalezienia drogi wyjścia z sytuacji w Gdańsku, delegat polski, m. Komarnicki wyraził nadzieję, że przy pomocy Senatu gdańskiego Polska znajdzie rozwiązanie, któreby zadowoliło wszystkich zainteresowanych.

Na to oświadczenie zareagowała w piśmie naszym jak następuje (numer z 12 października):

„Owaj, i my jesteśmy zdania, że misja Polski powiedzie się, ale bynajmniej nie ku zadowoleniu wszystkich. P. Beck bowiem, jak i p. Greiser, pragnie niemiernie sądzić o sprawę wewnątrz gdańską. P. Becka konstytucja gdańska nie obchodzi, czego dowiódł w Genewie swa dotychczasowa taktyka. Zgryżmo powiedzie, że porozumienie przy poparciu senatu gdańskiego, który przez „wykaszanie” socjalizm w Gdańsku, omiata sprawę najważniejszą, którą jest i powinno być: przywrócenie demokracji w Gdańsku!”

Minął miesiąc. Min. Beck złożył wizytę w Londynie, o której wyniki można było czytać w prasie polskiej i zagranicznej najdłuższymi i najsprawniejszymi wiadomościami. M. in. pan T. Bocu, referent polityki zagranicznej w dzienniku „radykałach” francuskich „Ouvrier”, ubodząca za doskonale poinformowaną w zakresie swego działa, napisała, że p. Beck zajmuje w sprawie gdańskiej stanowisko względem Niemiec nieprzejednane, że pod naciskiem Polski Rząd niemiecki musiał się zgodzić na mianowanie nowego wysłannika komisarza w Gdańsku i wyrzucenie siły poparcia hitlerowskiego gdańskich w „zaręku między Senatem a Rządem” (czyli wysokim komisarzem. O waga nasza).

Alle o 17-go b. m. odezwały w Radio Polskim korespondencja P. Litauera, zastawiała P. A. T. w Londynie, przedstawia bilans polityki min. Becka. To co p. Litauer nie o tej wizycie, jest niewątpliwie najbardziej autentycznym wyrazem ponurki i poglądu p. Becka.

I o to się pokazuje, że w sprawie gdańskiej spełnia się co do jedy czego przepowiedziano.

Wedle relacji p. Litauera nastąpiło porozumienie między min. Edenem a min. Beckiem tej treści, że obecny statut Gdańska ma być utrzymany, że Polska sama potrafi obronić swe prawa w Gdańsku i że — konstytucja gdańska ma zniknąć.

P. Litauer nie wskazuje, jak daleko ma iść ta zmiana. Ale o obecnej konstytucji gdańskiej wyraża się on w taki sposób, jakoby konstytucja Gdańska wyjęta z polski nie obchodziła. Obecna konstytucja nazywa p. Litauer przestarzałą, nie odpowiadającą nowemu uładowi sił (1), a zresztą spory zewnętrzne Gdańska nie są warte kości jednego żołnierza polskiego.

Z faktu postawienia sprawy widzi jasno, że p. Beck za cenę konstytucji gdańskiej, chce uzyskać porządek dalszego istnienia statutu gdańskiego. P. Beck daje „salomonowe” rozwiązanie. Dla Ligi Narodów: niekiedy stał się Wysoki Komisarz; dla Polski — nienaruszalne prawa, zagwarantowane w statucie i uładowach; dla Niemiec — „zglajchszaltowanie” Gdańska.

Alle także rozwiązanie grebie Gdańsk! Statut, prawa polskie w Gdańsku i konstytucja demokratyczna w Wolnym Mieście — to niepa-

działa całość. Jeżeli się wyrwie jedną z części, to zapada się całość. Jeżeli się „zglajchszaltuje” Gdańsk z Rzeszą, to Wysoki Komisarz nie będzie potrzebował czuwać nad konstytucją gdańską i wogóle nie będzie miał nic do roboty w tym Wolnym Mieście, które i że nazwę będzie musiał odrzucić. W „zglajchszaltowaniu” Gdańsku prawa Polski są fikcją. Przecież obecnie już politykę ograniczając Gdańska prowadzi nie Polska, jak nakazuje statut, lecz Hitler; przecież już teraz przesładowanie Polaków w Gdańsku jest na porządku dziennym. Przelęcz w razie „zglajchszaltowania” Gdańska cały złożony spół stosunków polsko-gdańskich w dziedzinie gospodarczej, komunikacyjnej i in. zawiśłyby w powietrzu, a co najmniej byłby naruszone na ciągle wstrząsy i zaręki.

„Zglajchszaltowanie” Gdańsk godzi w siłę obronę Polski, go-

dzi w istnienie naszego wybrzeża. To są rzeczy tak jasne i dla wszystkich zrozumiałe, że wprost pojąć nie można, by znaleźli się politycy polscy, dla których sprawy wewnętrzne Gdańska mogłyby być obojętne.

Art. 40 konstytucji gdańskiej powiada, że zmiany tej konstytucji mogą wprowadzić się dopiero po podaniu ich do wiadomości Ligi Narodów i po otrzymaniu od niej oświadczenia, że nie podnosi ona przeciw tym zmianom żadnych zarzutów.

O zmianach konstytucji gdańskiej decyduje więc ostatecznie Liga Narodów, a w niej Polska, od której postawy zależy teraz w sprawie Gdańska prawie wszystko.

Czyżby Polska własnoręcznie zawiesiała nad sobą miecz Damoklesa w postaci „zglajchszaltowanego” Gdańska?

(jmb.)

Gdański weksel min. Becka

Dn. 5 ub. m. otrzymała Polska ramienia Ligi Narodów mandat, żeby złożyć kres obstrukcji Rządu gdańskiego, przeciw wykonywaniu funkcji wysokiego Komisarza, a przez to przywrócić gwarancji Ligi Narodów pełną skuteczność. W dwa tygodnie później gen. Komisarz Rządy p. Papez zwrócił uwagę Senatu na trudności, powstałe wskutek wielu ostatnich zarządzeń i oświadczeń Senatu oraz partii rzązącej w Wolnym Mieście, a za rezultat wyraził przekonanie, że te trudności będą usunięte, „zgodnie z zasadniczymi postanowieniami istniejących umów”.

Odpowiedź senatu gdańskiego nie została podana do wiadomości publicznej. Można jednak wnioskować ze stanowiska „Danziger Vorposten”, że była ona odmowna. Ten dziennik oficjalnie wystąpił przeciw roli, którą Polska objęła z ramienia Ligi Narodów i kategorycznie zastrzegł się przeciw wkraczaniu do stro-

ny Polaki w gdańską „suwerenność wewnętrzną”.

Władze gdańskie szybko dały nowe dowody, jak pojmują tę suwerenność. W kilka dni po interwencji ugodowej i pośredniczącej między Gdańskiem a Gdneą spowodowały hitlerowską sensację szereg incydentów „plawowy zorganizowanej akcji”, aż użyłmy wyrażenia polskiej agencji ministerialnej. Generalny Komisarz Papez zmuszony był w przeciągu krótkiego czasu kilkakrotnie protestować w obronę Polaków gdańskich w sprawie „zglajchszaltowania” Gdańska.

Dopiero, gdy się okazało, że wzburzenie opinii publicznej w Polsce rośnie, i że ministerialna „Poliska Informacja Polityczna” pozostała obojętna na swą rolę, gdy Pomerze wystąpiło w Gdyni z potężną manifestacją, wówczas przedstawiciel senatu dr. Boether zaproponował gen. Komisarzowi „odprężenie”.

Ze dotychczasowych doświadczeń nie możemy mieć najmniejszego zaufania do zapewnień gdańskiego senatu, póki nie urzeczywistnią się one w czynach. Komentarze niemieckie utwierdzają nas w tej naszej opinii. „Ponieważ zarządzenia gdańskiego rządu skierowane przeciw gdańskim partiom opozycyjnym — pisał gdański korespondent „Kölnische Zeitung” dn. 9. b. m. t. j. — już po kilkakrotnych interwencjach min. Papeza — niemiernie dotykają także Polaków zamieszkałych w Gdańsku, nawet takich, co posiadają gdańskie obywatelstwo, przeto Polska zawsze znajdzie możliwie się włączyć się i podejmować próby rozszerzenia własnej ochrony praw polskiej mniejszości”.

Jeżeli korespondent hitlerowski zrzucza Polskę, iż szuka tylko pretekstu dla rozszerzenia swych praw, to jest na to jeden prosty sposób: nie łamać konstytucji polskiej, nie gwałcić jej status quo Tymczasem się stało gdańskie postępuje wręcz odmiennie, a korespondent hitlerowski przyznaje bez ogródki, że hitleryzacja Gdańska „nieuniknienność” musi dotykać także mniejszość polską w Gdańsku.

Co za wartość mieć może gdańskie „odprężenie”, skoro w tym czasie się nie zmienia i skoro nie otrzymamy gwarancji, że prawa mniejszości polskiej będą nie za strony senatu gdańskiego jest zwykłym manewrem, ponieważ zastrzeżenie stosunków polsko-gdańskich przyszło dyplomacji niemieckiej bardzo w porę. Berlin obdarzył utrzymanie nowego hitlerowskiego obrętu Warszawa, a to fikcję utrzymać jest co za trudniej.

Rządząca partia hitlerowska pragnęłaby uspić czujność polskiej opinii publicznej i o ile możliwości bez hałasu i bez protestu ze strony polskiej przeprowadzić do końca swe dzieło hitleryzacji Gdańska. Już dawniej groził p. Forster krzyżem paktu polsko-niemieckiego, o ile Polska będzie broniła w Gdańsku. Obecnie wyraża te same myśli w innej formie potęrdzając „Diplomatisch-politische Korrespondenz”. Zagadnienie gdańskie — pisała — i zagadnienie niemieckie i polskie istniały już w okresie, kiedy dy marszałek Pilsudski i kanclerz Hitler zdawali sobie sprawę, że „stosunki zaufania między Niemcami a Polską stanowią dla obu krajów kwestię życiową, wobec której wszystkie inne zagadnienia powinny być podpo-

zgodkowane”.

Otóż to właśnie, że Niemcy nie chcą podporządkować swych zamachowych planów gdańskich polsko-niemieckiemu paktowi „porozumienia”.

Sami raz po raz przez swych hitlerowskich podkomendnych traktują w Gdańsku nogami to „porozumienie”, a udają w kierunku niewiniących obserwatorów. Czyżby pakt „porozumienia” miał polegać na tym, że zglajchszaltowany Gdańsk ma pewnego dnia zrealizować hasło „zurück zum Reich”? Podpisany od pierwszej chwili nie miał złudzeń, że do tego właśnie kanclerz Hitler i pisać o pakcie polsko-niemieckim w kilka dni po jego ogłoszeniu. Przypomnijmy zatem fakt historyczny, jak alians polsko-ruski z 1790 r. był pomyślany jako instrument rozbioru Polski.

Nie jesteśmy zdziwieni, że organ prasowy niemieckiego urzędu zagranicznego żąda od Polski, by podporządkowała swą prawą w Gdańsku paktovi niemieckiemu. Przypomnijmy zatem fakt historyczny, jak alians polsko-ruski z 1790 r. był pomyślany jako instrument rozbioru Polski.

Nie jesteśmy zdziwieni, że organ prasowy niemieckiego urzędu zagranicznego żąda od Polski, by podporządkowała swą prawą w Gdańsku paktovi niemieckiemu. Przypomnijmy zatem fakt historyczny, jak alians polsko-ruski z 1790 r. był pomyślany jako instrument rozbioru Polski.

Konfiskata

Wczoraj nasz numer został skona fiskalnym spowodu artykułu tow. M. Niedziałkowskiego; artykuł był polemiką ze stanowiskiem „Czasu” w sprawie zmiany ordynacji wyborczej i nowych wyborów, określał jednocześnie stosunek hasła nowego ruchu wobec systemu rządów.

Ministry więc chwileczką wyrzuci się polemikę z „Czasem” na tym odcinku zagadnień życia polskiego; ze swojej strony przeproszą cytyfikowali i prenumeratorem za spóźnienie w dostarczeniu wczorajszego numeru, które wynikało spowodu konfiskaty.

Zapytanie

Paragraf 9 Statutu Sz. Zawodowego Literatów Polskich określa jako cel tego Stowarzyszenia „OBROŃCĘ MORAŁYCH I MATERIALNYCH INTERESÓW CZŁOWIEKÓW”.

Ponieważ od dnia orzeczenia poety MARIANA CZUCHNOWSKIEGO, sięgnęłyśmy Polskiej Akademii Literackiej, upłynęło już sześć tygodni, a sprawa przetrwała nie co do KAJDANACH a Gorbie do wzięcia w Julia jest powieszona nie znana, — wyprada zapewne płałanie władze Sz. Zaw. Literatów Polskich, czy i jakie korzyści zostały przez nie podjęte celem „obrony moralnych i materialnych interesów” wspomnianego poety.

Sprawa Mariana Czuchnowskiego — to nie lokalny spór pomiędzy nim a „jakąś instancją sądową, czy polityczną”. Sprawa Mariana Czuchnowskiego to sprawa wszelkich literatów polskiej, to sprawa wszelkich tych literatów, którzy myśla, czuli, woleli i — należycie myśleć, czuć, woleć i — „palcem prasy” oni a wyprada biuśpólny. Uratujcie go z rąk symbolu stała CHŁPSKIEGO POETY W KAJDANACH powiata strabielnickim wyprzem obudzić nieznane jeszcze tłumom symbolu mianem ludzi potępiących i skłonić do takiej reakcji, by nakazem sprawiedliwości i ludobójstwa stały się najniebezpieczniejszą.

Nowe „linie podziału”

Jaką drogą wnioskowania nie które umyśły z obzoru „narodowe” doszły do konkluzji, że nasze uwagi o KONCIE obzoru „sanacyjnego” oznaczają — olerę pod adresem Ł. zw. lewiczy „sanacyjnej” — jeden Pan Bóg o tem wiedzicie może. Stwierdziłsiśmy FAKTY, iakże — sądzę — bezsporne: poszczególne składniki dawnego BBWR, walczą za sobą po wypływie dwunastu miesięcy zaledwie od chwili rozwiązania owego BBWR, w sposób tak zaciekły, nienawistny, — powiedzialibyśmy — histeryczny, w jaki wogóle jeszcze w Polsce ze sobą nie walczono.

Proszę — parę „skrajnych”, przykładów.

P. St. Mackiewicz, b. poseł BBWR, odbył bez przesydy — ewolucję z dz. bezporednie go sąpiszto z ONR. Bezpośredni dąsiedzi p. Mackiewicz z dawnego BBWR, działaczka ZZZ i Ł. zw. naprawicze atakują go teraz z pasją wręcz nieprawdopodobną; a ja, naprzykład, „stusprocentowy” wróg ideowy p. Mackiewicz, nie wątpię w dalszym ciągu, że p. Mackiewicz jest człowiekiem ideowo szczerym.

P. Mackiewicz nie pozostaje dłużny wobec „naprawczych”, i — tak samo — odmawia z punktu widzenia przeciwnikom aktualnym wszelkich walorów moralnych. Ta „polemika” wewnętrzna obzoru „sanacyjnego” przeobraziła się poprosu w stek uwiektyły wzajemny.

A Związek Nacuczycielstwa Polskiego? Myśmy myśleli, oczywiście, mństwo najładniej idąc, że zastrzeżen co do PRZESŁAŃ OŚCISTO tego Związku. Ale dzisiaj przodkowie jest przeciw niemu uporczywa, nieprzytomna na kogoś wielkim WSPÓLNYM frontem prasy „narodowej”, PRASY skrajnie — iderykalnej, PRASY „Dawnego BBWR, z a. K. C.” na czele. Wjęć co mamy — zaciemnić? Niech so-mysza zaciemnić „Płomyk”. Taka postawa byłaby postawą, NIEGODNĄ WIELKIEGO RUCHU, którym jesteśmy...

Chodzi o ZAGADNIENIE SPOŁECZNE, nie o kwestie osobiste. Środkowym BBWR, utworzone, jak twierdziliśmy zawsze, SZTUCZNIE, rozleciało się z chwilą, gdy zniknął czynnik łączący, czynnik dla samego Środkowego ZEWNETRZNY. Ponieważ zaś BBWR był budowany metodami „specjalnymi”, rozkończenie się jego przybrało formy

ROZKŁADU, nie rozstania. Sto razy pisałyśmy i mówiliśmy, że tak być mogłyby by inaczej? NASTĘPIŁY NOWE LINIE PODZIAŁU, To —! Nie wynika ze STwierdzenia faktu wcale, byśmy mieli zgłaszać jakikolwiek adres, albo byśmy mieli zmieniać nasz stosunek do systemu.

Chyba jeszcze? M. NIEDZIAŁKOWSKI

SUKNIE, PŁASZCZE
NAJNOWSZE KREACJE
WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 182, tel. 610-91
FILIA ŁÓDŹ: Chmielna 14, telefon 65-93
FILIA II Wierzbowa 6, tel. 564-07, w gmachu Hotelu Angielskiego

„Revolucja intelektualna”

Cała prasa światowa podła w tych dniach komunikowane jej ze strony oficjalnej zasady „reformy” niemieckiego kodeksu karnego. Rzecz oczywiście, cały ten kodeks ma być podporządkowany PARTYJNYM potrzebom hitlerowskim (ściśle: klasowym interesom burżuazji niemieckiej), zaś obowiązkowy w prawie karnem swiactwo cywilizowanego postulat PO-PRAWY przestępcy zastąpiony będzie przez społeczny rekona-nak ZEMSTY na osobie łamiącego prawa.

Barbarzyństwo hitlerowskich doktryn prawa karnego nie wymaga wielo komentarzy. Wśród postanowień nowego kodeksu przewidziana jest kara DOZYWOTNIEGO CIĘŻKIEGO WIĘZIENIA za obrazę p. Hitlera, lub „wielkich postaci historycznych niemieckich”, jak np. Alfons Horst Wessel lub szpieg Schlegeler. Te właśnie nazwiska wymienili na konferencji prasowej hitlerowski minister „sprawiedliwości” — Giltner. Bardzo ciężko mają być też karane obelgi i oszczerstwa w stosunku do partii hitlerowskiej i jej przybawców organizacyjnych, obrazu natomiast kółła katolickiego, jak instytucji „neutralnej” nie będzie z samego prawa karana. Strzał robotnicze będą surowo karane, podobnie jak wy-

stąpienia przeciw hitlerowskim wypowiedziom pracy („Arbeitsdienst”), natomiast zabójstwo w pojedynku nie jest karalne, w pojedynku nie jest zakazany. Jak najszersze stosowanie KARY ŚMIERCI i zaostreżenie wymiaru kary za wszystkie niemal przestępstwa i wykroczenia — to cechy „reformy” niemieckiego prawa karnego występują na pierwszy plan intencji ustawodawcy.

— Zasady hitlerowskiego kodeksu — zanim się stały prawem — 102 oddawna systematycznie wprowadzane w życie. Mówią o tym procesy Rudolfa Clausa, Edgara Andersona i wiele, wiele innych. Ich wynikiem było morderstwo oskarżonych na mocy wyroku sądownego, bez udowodnienia winy, albo — nie za czyn karalny, lecz za samo ustwienie. „Reforma” hitlerowska jest prawdziwą „rewolucją” prawną, ale w najgorszym tego słowa rozumieniu. A już w żadnym stopniu nie jest to „rewolucja intelektualna”, jak wyraził się nieogłędnie pewien dygnitarz państwa w swym słynnym przemówieniu katowickim. Szkoła tylko, że pewne słowa nie posiadają bez najmniejszego znaczenia np. w Katowicach — odzwględnij się gromkim echem w Wilnie czy gdzieindziej. x.

Depesze i wiadomości, otrzymane w nocy ze środy na czwartek

Ostatnie wieści z krwawiącego się Madrytu

Nieustanne walki artyleryjskie Naogół sytuacji bez zmian

Havas donosi z Madrytu: przez całą noc aż do południa trwała gwałtowna strzelanina na odcinku mostu francuskiego, gdzie ka...

chodnim sytuacja jest bardzo zaognana. Były po obu stronach wypadki ostrzelania przez omyłk...

Katalonia łączy swe losy z losami Hiszpanii

Agencja Havasa donosi: Prezydent Companys zapoznał przedstawicieli prasy z przebiegiem i...

do ogłoszenia swej niepodległości i odwołania się do Hiszpanii. Wbrew tym pogłoskom Katalo...

Liczba ofiar i strat

Z Madrytu PAT. donosi: Źródła oficjalne oceniają liczbę ofiar w...

reg gmachów były uszkodzonymi, szyny tramwajowe są powyrywane z jezdni. Targ Carmen jest spu...

Po uznaniu przez Rzeszę i Włochy rządów gen. Franco Wrażenie w Anglii

Z Londynu PAT. donosi: Decyzja Berlina i Rzymu co do uznania Rządu gen. Franco została przyjęta w brytyjskich kołach rząd...

wali na to po czyżej stronie stoją Niemcy i Włochy. Niema kontroli nielinterwencyjnego na terenie Hiszpanii zyskuje — zdaniem brytyjskich czynników oficjalnych — obecnie tym większe znaczenie, ponieważ wprowadzenie tego planu w życie zależy od zgody obu stron walczących.

OSTATNIE DEPESE I WIADOMOŚCI NA STR. 1-ej i 2-iej.

Kronika lwowska

DELEGAT STAROSTWA GRODZIEJKO ROZWIĄDUJE ZORODMADZENIE Zarząd Związku Prac. Gastro...

pieczeństwa w Starostwie Grodzkiem domagają się bliższego oświetlenia. Ponieważ wydaje się nam nieprawdopodobnym, ażeby naszym włośliki czy niemiecki miał się cieszyć w Polsce aż tak czujną ochroną, uważamy, że powinien ktoś z wyższych czynników pouczyć gorliwiczki, iż trzeba jednak trzymać się jakichś praw i przepisów.

MASOWE REDUKCJE ROBOTNIKÓW SEZONOWYCH Na robotach ziemnych, prowadzonych z Funduszu Pracy, rozpoczęły się już masowe redukcje. Ostatnio otrzymało wypowiedzenie pracy 800 robotników, reszta będzie powabiona pracy stopniowo do 15 grudnia, kiedy robotnicy zostaną całkowicie wstrzymane. Wśród redukowanych panuje duży rozgorzgnięcie, gdyż wielu z nich nie ma na potrzebnej ilości tygodni do uzyskania zasiłku. Budzi niepokój także i to, że władze do tychczas nie rozstrzygnęły, czy do lwowskich robotników będzie stosowany przepis o przepracowaniu 156 czy 104 dn.

Przy okazji literackiej i zarząd towarzystwa literatów i dziennikarzy polskich w Warszawie, i abe są konkursowy nagrody literackiej im. Elizy Orzeszkowej, na posiedzeniu w dn. 18 listopada r. b., przysłał na to gródz zamierzenia Stanisław Szotański na powieść p. t. „Czerwonka”, wydana w ciągu ostatnich dwóch lat.

W ten postępek wywołał po wczesne oburzenie. Znaczący należy, że zwycięzca referatu bez...

Przy okazji literackiej i zarząd towarzystwa literatów i dziennikarzy polskich w Warszawie, i abe są konkursowy nagrody literackiej im. Elizy Orzeszkowej, na posiedzeniu w dn. 18 listopada r. b., przysłał na to gródz zamierzenia Stanisław Szotański na powieść p. t. „Czerwonka”, wydana w ciągu ostatnich dwóch lat.

Tragiczny wynik kampanii oszczerstw Po zgonie tow. Rogera Salengro

Komunikaty powstańcze

Radiostacja powstańcza donosi, że lotniczo powstańcze intensywnie bombardowało w środę szosę, wiodącą do Walerii Stracono. Swoją samoloty przesyłał. W dzielnicę Tomera z Madrycie oddział niedzielnarowy wyrwał niemal deszcz. Lotniczo powstańcze bombardowało gmach ministerium wojny i kosmary Montana. Oddział sewilijski zajął wieś św. Antoniego i Generała Ricardo. Na północ od Passa Castellano wybuchł pożar. Milijonard popadłli całą dzielnicę przed jej opuszczeniem. (PAT).

OSTATNIE GODZINY ŻYCIA TOW. SALENGRO.

Ag. Havasa w doniesieniach z Lille podaje szczegóły z ostatnich godzin życia min. Salengro. Minister pracował w swoim gabinecie w merostwie do godz. 20.15, po czym odjechał samochodem do domu. Odwołującemu go szoferowi w tym. Odwołującemu go szoferowi w tym. Odwołującemu go szoferowi w tym.

samym miejscu, gdzie w maju zeszłego roku zakończyła nagłe życie jego żona. Śmierć min. Salengro nastąpiła około godz. 23-ej. Premier tow. Leon Blum nie był do mieszkania min. Salengro w towarzyszytwe sześc gabinetu zmarłego ministra — p. Verlomme. Powitali go zastępca szefa gabinetu Delcourt i brat zmarłego Henri Salengro. Na wstępie Delcourt oświadczył Blumowi, że zmarły pozostawił listy zapieczętowane do niego i do Verlomme. Premier wszedł do mieszkania i ze łzami w oczach zatrzymał się przed trumą. Delcourt zwrócił się wówczas do obecnych, aby przeszli do stołowego pokoju, gdzie zebrał się przedstawiciele prasy. W pokoju pozostali tylko: premier Blum, Henri Salengro, Delcourt i Verlomme. Po odczytaniu listu, premier wrzucił go do śmietnika. Treść listu jest następująca: „Lille, 16 listopada. Mój drogi. Żona moja zmarła naskutkiem oszczerstw, których jej nie szczę dzono i nad którymi tyle cierpiała, Matka moja nie poprawia

się po przebytej operacji i bo- lej serdecznie nad rzucnymi na mnie oszczerstwami. Z mej strony starano się walczyć dzielnie, ale mam już dość. Nie zdołał poznać mnie honora, lecz teraz poniosła odpowiedzialność za moją śmierć, gdyż nie jestem ani dezertem ani zdradą. Partia była dla mnie radością i życiem. Serdecznie swoim bliżkim, najlepsze wspomnienie wszystkich naszym i wle ł wdzięczności za Pana”. (—) Roger Salengro

Rokowania niemiecko - austriackie

W środę w godz. 19 wyjechał z Wiednia do Berlina ambasador Reicha Schmid. Sprawy Zagranicznych Stanów. W otoczeniu jego znajdują się b. poseł austriacki i Warszawa, minister pehencyon Hofinger, kierownik wydz. polityki handlowej minister Wildner.

Międzynarodówka finansystowska

Twórca i kierownik towarzystwa socjalistycznego w Holandii, inf. Musseri został przyjęty w Berlinie przez kanclerza Hitlera, z którym odbył przesyło godzinną rozmowę. (PAT).

W Sowietach

Katastrofa na kopalni Wujek Zawalony chodnik przyspał 3 górników

Nagroda im. Elizy Orzeszkowej

Wywiadomości sportowe

Kłopoty finansowe

Perry sprzedał drogo

W prasie angielskiej ogłoszone

Perry otrzymał w tym kontrakcie

Perry otrzymał w tym kontrakcie

Perry otrzymał w tym kontrakcie

Perry otrzymał w tym kontrakcie

Perry otrzymał w tym kontrakcie

Perry otrzymał w tym kontrakcie

Perry otrzymał w tym kontrakcie

Perry otrzymał w tym kontrakcie

Perry otrzymał w tym kontrakcie

Perry otrzymał w tym kontrakcie

Perry otrzymał w tym kontrakcie

Perry otrzymał w tym kontrakcie

Perry otrzymał w tym kontrakcie

Perry otrzymał w tym kontrakcie

Perry otrzymał w tym kontrakcie

Perry otrzymał w tym kontrakcie

Perry otrzymał w tym kontrakcie

Perry otrzymał w tym kontrakcie

Władnia do Berlina ambasador Reicha Schmid. Sprawy Zagranicznych Stanów. W otoczeniu jego znajdują się b. poseł austriacki i Warszawa, minister pehencyon Hofinger, kierownik wydz. polityki handlowej minister Wildner.

Twórca i kierownik towarzystwa socjalistycznego w Holandii, inf. Musseri został przyjęty w Berlinie przez kanclerza Hitlera, z którym odbył przesyło godzinną rozmowę. (PAT).

Katastrofa na kopalni Wujek Zawalony chodnik przyspał 3 górników

Z Katowic PAT. donosi: W dn. 18 b. m. w nocy wydarzyła się katastrofa górnicza na kopalni Wujek w Borynowie pod Katowicami. Między godz. 1 i 1.30 w nocy na głębokości 610 m. pod ziemią nastąpił nagły wstrząs węgla i za walenie się chodnika, wskutek czego zasypanych zostało 3 górników: Franciszek Czerwikowski, Marcin Otworowski i Antoni Fała.

Nagroda im. Elizy Orzeszkowej

Wywiadomości sportowe

Kłopoty finansowe

Perry sprzedał drogo

W prasie angielskiej ogłoszone

Perry otrzymał w tym kontrakcie

Perry otrzymał w tym kontrakcie

Perry otrzymał w tym kontrakcie

Perry otrzymał w tym kontrakcie

Perry otrzymał w tym kontrakcie

Perry otrzymał w tym kontrakcie

Perry otrzymał w tym kontrakcie

Perry otrzymał w tym kontrakcie

Perry otrzymał w tym kontrakcie

Perry otrzymał w tym kontrakcie

Perry otrzymał w tym kontrakcie

Perry otrzymał w tym kontrakcie

Perry otrzymał w tym kontrakcie

Perry otrzymał w tym kontrakcie

Perry otrzymał w tym kontrakcie

Perry otrzymał w tym kontrakcie

Perry otrzymał w tym kontrakcie

Perry otrzymał w tym kontrakcie

Premier Blum, po opuszczeniu mieszkania min. Salengro, wyślad do ludności robotniczej miasta odzwe, w której nawoływał do uszanowania ostatniej woli zmarłego i nie mszczenia się na sprawcach jego śmierci.

Blum — pragnie jednego tylko odwetu, a tym jest zwycięstwo nad ludnością robotniczą, która w dzień poświęcił swe życie. Odzwe kończy się powitaniem apelem o zachowanie zupełnego spokoju.

Brat ministra oskarża

Brat ministra Salengro, w wywiadzie z przedstawicielem „Echo du Nord” oświadczył: „Zabój nam gn. Brat mój jest obłąkami kampanii oszczerczej, którą prowadził byle gdzie najwęższego zmarła i spowodowało wyrok sądu niemieckiego, skazujący go na dwa lata fortecy. Był w więzieniu nadawaliśmy poważnie jego zdrowie. Zmęczone fizycznie i cierpiąc pod względem moralnym wyzerpał wszystkie swe siły. Jakże wielką jest odpowiedzialność tych, którzy prowadzili tę kampanię ze złą wiarą”.

Kto będzie nowym ministrem

spraw wewnętrznych Francji

Sprawa mianowania nowego ludzki pracę od chwili zajęcia stanowiska na najbliższym posiedzeniu gabinetu i rady ministrów. W kołach politycznych podkreślają, iż zmarły minister był jednym z najbliższych współpracowników premiera Bluma. Z tego powodu sprawa następnego na tym stanowisku — zdaniem „Paris Midi” powinna być raczej kwestia personalna, niż problemem politycznym. Wydaje się prawdopodobne, że stanowisko ministra spr. wewn. obejmie jeden z członków partii socjalistycznej. Nie jest jednak wykluczone, iż premier Blum, mógłby zaproponować to stanowisko jednemu z

reprezentantów partii radykalnej.

W tych warunkach w kołach politycznych wymieniane są już nawet nazwiska domniemych następców Salengro. (PAT).

Worek z pół miljonem franków zaginął

Z Paryża PAT. donosi W Bourg strażnicy pocztowy, eskortujący poczęz z dworca kolejowego do biura pocztowego stwierdził brak worka, zawierającego pół miliona franków. Poszukiwania pozostały bez rezultatu.

Uroczyste wręczenie nagród m. st. Warszawy

zastępcie uroczystości, prezydent

W środę przed Sądem Okręgowym w Częstochowie stanął Florian Stronitwa Narodowego Ciołka Markowski, oskarżony o to, że w dn. 22 sierpnia przemawiał na cmentarzu żywy do rozruchów i bicia żydów. Sąd skazał oskarżonego na 8 miesięcy więzienia. (PAT).

Za szcucie antysemitckie

Prezydent w końcu podejmował

zebranych czarna kawa.

Prezydent w końcu podejmował

zebranych czarna kawa.

Prezydent w końcu podejmował

zebranych czarna kawa.

Prezydent w końcu podejmował

zebranych czarna kawa.

Prezydent w końcu podejmował

zebranych czarna kawa.

Prezydent w końcu podejmował

zebranych czarna kawa.

Prezydent w końcu podejmował

zebranych czarna kawa.

Prezydent w końcu podejmował

zebranych czarna kawa.

Prezydent w końcu podejmował

zebranych czarna kawa.

Prenumerata „Naprzodu” wynosi tylko 3 zł. miesięcznie z odnośnikiem do domu lub z przesyłką pocztową

KRONIKA KRAKOWSKA

Proletariat Krakowa w sprawie Gdańska

W dniu 12 b. m. w sali Domu Górników odbyła się pod przewodnictwem тов. Nowaka konferencja zarządów wszystkich klasowych związków zawodowych oraz komitetów dzielnicowych P. P. S., sekcji kobiet P. P. S. i wydziału młodzieży P. P. S.

Konferencja poświęcona była sytuacji, wytworzonej ostatnio na terenie Gdańska i data mocny wyraz stanowisku krakowskiej klasy robotniczej w tej sprawie.

Przed przystąpieniem do obrad, na wezwanie przewodniczącego konferencja minutą milczenia i czcilia bojowników Hiszpanii republikkańskiej.

Referat zasadniczy wygłosił

Zebrań delegatów Organizacji Emerytów i Związków Pracowników służby czynnej

Międzyzwiązkowy Komitet Pracowników państw, samorząd przedsięb. państw. i prywat., o b. emjacji Małopolskie, Śląsk Wielkopolskie, Pomorze i Gdańsk zawiadania, które w sprawie dalszej akcji cenzury dekretów emerytalnych odbędzie się dnia 22 listopada b. r. w niedzielę, o godz. 10-ej rano, w Krakowie w sali Tow. Urz. Miel. — Aleja Krasińskiego 18, I p., zebrań delegatów

тов. Ciolkosz, poczyn w dyskusji przemawiali тов.: Gross, Bobian, Lachecki, Cekiera, Wilk, Cyrankiewicz, Zyla i Rutkiewicz.

Jedynostannie powzięte zostały uchwały w sprawie Gdańska, które podamy osobno.

Ponad to konferencja ostro napiewnowała bezcelne metody, stosowane przez p. Rataz w stosunku do strajkujących pracowników. Konferencja zapewniła strajkujących o gotowości poparcia ich przez całą krakowską klasę robotniczą.

Poważną a mocną w nastroju konferencja zakończono odcisnięciem „Czerwonego Sztandaru” i „Miedzynarodówki”.

ów wszystkich Orenanzycji Emerytów, jak też Związków Prac. służby czynnej.

Każda organizacja może wysłać najwyżej 5 delegatów. Delegaci winni przedłożyć pismo ujemerytalnione.

Wazelskich informacja użdziła sekretariat Związku Emerytów Samopomoc — Kraków, ul. Batoiego 5 Telef. 132-79.

Akcja robotników

Powiatowych Zakładów Umundurowania

W związku z redukcją 27 robotników w Powiatowych Zakł. Umundurowania i zapowiedzianą dalszą redukcją 13 robotników u władze delegacja robotników do p. wojewody Gnońskiego z prośbą o interwencję u centralnych władz w kierunku cenzury wypowiedzeń. P. wojewoda przyrzekł zainteresować się tą sprawą, przystępując do dalszych działań.

Dożury lekarzy

- Dr. Dalko Zofia — Sargos 4, tel. 105-20.
- Dr. Herbach Stan. — Floriańska 47, tel. 169-69.
- Dr. Kacyński Henryk, Topolowa 42, tel. 162-01.
- Dr. Osiek Bernard — Rynek Gł. 24, tel. 178-68.

Lokal redakcji i administracji „Naprzodu” w Krakowie mieści się przy ul. ŚW. TOMASZA 11-a, pierwsze piętro w oficynie.

Obszarnictwo krakowskie

przeciw reformie rolnej

Ziemianie krakowskiej, podobnie jak gdańscy, b. ostro występują przeciwko reformie rolnej i protektom min. Poniatońskiego. Rada Główna Związku Ziemiarni w Krakowie uchwaliła specjalną rezolucję, której ostrze skierowane jest przeciwko parcelacji majątków obszarńicznych. Wprawdzie rezolucja: 3-imi o gotowości obszarńików „do najdalej idących ofiar” ale pod tym frazesem kryje się obawa przed utratą majątków. Nie wiadomo więc jakie to mają być ofiary obszarńików, skoro nie chcą się oni zgodzić na oddanie ziemi tym, którzy na tej

ziemi pracują. Charakterystycznym jest zwrot rezolucji o szkodliwych ci reformy rolnej „z punktu widzenia narodowego, społecznego, gospodarczego a przede wszystkim militarnego”. Takimi oto frazesami chcą się obszarńicy bronić przed reformą rolną. Nie pomogą jednak żadne frazesy. Przebudowa ustroju rolnego w Polsce, stała się dzisiaj palącą koniecznością, naczelnym zagadnieniem naszego życia państwowego. Nieodzownym warunkiem jej przeprowadzenia jest całkowita likwidacja majątków obszarńicznych.

Incydenty antyżydowskie na Uniwersytecie

Onegdaj na Wydziale medycznym U. J. doszło znowu do incydentów antysemickich. Grupa medyków spod znaku wojujących „narodowców” obeszła do sali wykładowej pierwsze ławki, zmuszając tam samych studentów Żydów do zajęcia ostatnich miejsc.

Oczywiście, że Żydzi nie zgodzili się na tego rodzaju samowolną wystąpienie domoroznych rasistów i nie zajęli „wyznaczonych” im miejsc.

Wobec nieustępliwego stanowiska „narodowców” prof. dr. Szantrach opuścił salę.

Ten sam incydent zdarzył się na wykładzie prof. Leukowicza. Myślnik nie odbył się. Przy tej demonstracji poturbowano kilku studentów Żydów.

Zapytujemy, kiedy wreszcie wia dze wyższych uczelni, połącz kra burdom i demonstracjom niedowarżnych młodzieńców?

Sprawy gospodarcze miasta

Dnia 16 listopada b. r. odbył się na Ratuszu krakowskim posiedzenie Komisji Gospodarczej Rady miejskiej.

Na posiedzeniu tym uchwalono szereg spraw dotyczących kupna gruntów na cele urządzenia i regulacji ulic, a to: Wybickiego, Szopena, Wrocławskiej, Mieszkańskiej, Kazimierza W. i innych.

Następnie Komisja uchwaliła sprzedaż 3-ich parceli gm. w Dz. V i XIII na cele mieszkaniowo-budowlane oraz rozpatrywała sprawę oddania gruntu gm. na prawie zabudowy na rzecz Związku Mi Chrześc. YMCA.

Po załatwieniu spraw grunto

wych Komisja rozpatrywała kilka spraw, dotyczących administracji realn. m.

Co ograż w kinoteatrach

- ADRIA: „Król kobiet”.
- ATLANTIC: „Czarny anioł” i „Jedna z tysiąca”.
- BAGATELA: „Tyrus Pacyfik” i zwia „Nie smućcie się, nie trapić się”.
- KINO DOMO ŻOŁNIERZA? „Kar Jera” — Martha Eggerth.
- STELLA: „Zbieg z Jawy”.
- KINO - MUSEUM: „Dzień wielkiej przyrody”.
- PROMIEJ: „Anthony Adverse”.
- SWIT: „Woj wysokość tańczy wals”.
- UCIECHA: „Wierna rzeka”.
- WANDA: „Pan z milionami”.

Z muzyki

IMRE UNGAR, wreszta swą wielką sztukę odtwórczą zawiesz na nowo. Każdy jego koncert jest nie tylko wydarzeniem artystycznym, ale świadectwem walecznego i uparcie dążącego naprzód człowieka.

Blask i podziwionej swej sztucej widać widać się sprawy techniczne go opomaganie instrumentu, wirtuozowski popis wobec tego nienastannego zmagania się o władcy świata muzyki, o głębię ekspresji.

A jednak nie sposób nie podziwiać wielkiej uniemożliwionej pianistyki Ungara, a przede wszystkim cudownego tonu, który w swej barwałdy dynamice w grzmącym forte z swierzym pianie nie ma chyba sobie równych.

Nie ma w tej muzyce nie z pozy, nie z eferwacją i może dla tego nawet wówczas, kiedy Ungar w swoim poszukiwaniu indywidualnego wyrazu — w Raču i w Mozarcie — odbiega od tego, co zwykliśmy uważać za „stylowe” nie budzi zastrzeżeń, ale smutek do zdumy. Najbardziej jednak, najwłaściwiej gra Ungar Chopina: z całą świadomością duchowego pokrewieństwa, z całą siłą i wrażliwością umiłowania.

FILHARMONIA KRAKOWSKA

rozpoczyna nowy sezon koncertowy muzyką słowiańską. A więc o bok Chopina i współczesnego kompozytora polskiego Romana Palestra Dworzak i Prokofiew. Oczyszcza wiec różnie stylu, epok i talentów — trudno odnieść w tytule programu coś więcej, jak dobre brzmienie i trykiele.

Symfonia Dworzaka: „Z nowego świata”, efektowna i śmiała, bogata barw instrumentalnych, jest typowym dziełem epoki wazmierzosty: patos dźwięku, wspaniała technika instrumentalna, a obok nie rzadko dzieło banalności, pozornej głębi wyrazu, wreszcie dudo „haju” o nie! Jakże obija od tej muzyki był słaby, zbyt wirtuozowski, by mogła być prawdziwie wielką, koncert fortepijnowy Chopina o pię kności przedziwnej, trwałej godności przemiany w czasie, w stylu w gustach epoki.

Pomyślna uvertura Palestra i słynny już „Maras do trzech panów” Prokofiewa reprezentowały

współczesną groteskę muzyczną na tym że wazech miar (także kasowo) udanym koncercie, który w porównaniu z wieloma poprzednimi wykazuje widoczny postęp orkiestry krakowskiej.

Drygował p. Herdiajew, jak zwykłe z całym organiem swej żywiołowej i bezpodstępnej muzykalności. Solista, znany polski pianista — Henryk Siemulca wykonał koncert Chopina z należą wirtuozostwa i w całym stylu, jakkolwiek nie była to interpretacja kongenialna, ta — która odkrywa i dociera do wszystkich tajemnic piękna kompozycji. J. S.

Rađio krakowskie

- SOBOTA, 21 listopada.
- 6.20 Andeja poranna. 7.25 Kłdka informacyjna. 7.30 Płyty. 8.00 Andeja dla sportu. 8.10 Śpiewamy sobie. 11.57 Sygnal czasu. 12.08 Koncert. 12.40 „Trybuna radiowa”. 12.50 Dziennik południowy. 13.20 Płyty. 14.20 Teatr. Wyobraźni dla dzieci: „Smil i detektwy”. 15.00 Właściwość gospodarstwa. 15.15 Koncert. 15.30 Płyty. 16.00 „Jak powstały pasierby”. 16.10 Wiadomości o dnia. 16.15 Koncert. 17.00 Koncert solistów. 17.50 Przegląd wydawnictw. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.20 Płyty. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 „Kolonia dla Polaków”. 19.30 „Na swolska nuta”. 20.30 „Nowości literackie”. 20.45 Dziennik wieczorny. 21.00 Koncert. 22.00 „Kulka widelnic”. 22.30 Płyty.

Repertuar

- TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO
- Piękn. 20 listopada „Ludzie na krze”.
- Sobota, 21 listopada „Mwótki”.
- „OTELLO” W. Szeplera po cnażkach zmierzony dany będzie w najbliższą niedzielę o godz. 8-jej popołudniu, dla młodzieży szkolnej.
- STARY TEATR
- „Reginara Dompatenz” w H-zbie 60 osób, pod dyrekcją znanego dyrygenta dra T. Sekirama, wystąpi w Krakowie w jednym z koncertów w poniedziałek, 23 b. m. w Starym Teatrze.

KRONIKA ŚLĄSKA

Komunikat C. Z. G. w sprawie pomocy dla bezrobotnych

Na wspólnym posiedzeniu związku zawodowych ze Związkiem Pracodawców Górnośląskiego Przemysłu Górniczego — Hufcowego postanowiono w sprawie ofiarowanej jednej bezpłatnej dniówki w garnitwie i wydobycia z tej dniówki na rzecz bezrobotnych — co następuje:

W dniu 21 listopada 1936 roku (sobota) (wspólnym dla wszystkich kopalń trzech zagłębi węglowych, objętych akcją pomocy dla bezrobotnych), robotnicy przeprowadzili jedną dniówkę bezpłatną. Cała ilość węgla, jaka w tym dniu zostanie wydobyta, po potrąceniu 7 proc. technicznego zużycia węgla na własne potrzeby kopalni i po przeliczeniu wydobyciego w tym dniu miału w stosunku: 2 tonny miału za tonę węgla opałowego oddana zostanie, jako dar przemyślni węglowego i robotników do dyspozycji Ogólnopolskiego Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym.

W dniu 21 listopada 1936 roku praca na kopalniach ma się odbywać normalnie, to znaczy z zachowaniem zwykłej liczby zmian i normalnego rozdziału zmił.

robotnicy, pozostający na zwolnie niu turnusowym, w tym dniu pracy podjąć nie mogą.

Zarobek za pracę, wykonaną podczas tej dniówki, nie będzie obliczany ani przeprowadzany przez księgi zarobków. Jedyne sporządzone zostanie dla celów kontroli liębna lista wszystkich robotników danej kopalni, którzy w tym dniu oddali swą pracę na rzecz bezrobotnych.

Gdyby w związku z tą akcją na którejkolwiek z kopalń, które w okresie do końca r. b. pracowały bez świętów, zaszła potrzeba odwołania jednej dniówki w niedzielę lub w dzień świąteczny, to za ten dzień wydobyciu będzie równo zarobek dzienny lub akordowy bez dodatku za pracę w nie dziele lub w dzień świąteczny.

Kierownictwo kopalni ustali protokółami przy współdziałaniu przedstawicieli rad załogowych (na Śląsku) względnie przy współdziałaniu delegatów załóg (poza Śląskiem) ogólną ilość wydobycia w tym dniu węgla, oraz też ilość węgla, którą przemyślni węglowi, zgodnie z ustępem drugim niniejszego komunikatu, zobowiązali się oddać do dyspozycji Ogólnopolskiemu Komitetowi Pomocy Zimowej Bezrobotnym.

Przemysli i związki zawodowe stwierdzają, że z wydobycie w tym dniu całej ilości węgla pewna jego część przeznaczona być winna przede wszystkim na zapotrzebowanie w węgiel bezrobotnej ludności otęrgów węglowych.

Przemysli i związki zawodowe stwierdzają, że przez ten dar załatwienia zostaje sprawa wszelkich opłat ze strony robotników i przemysłu na rzecz pomocy bezrobotnych, uchwyalonych ostatnio przez Ogólnopolski Komitet Pomocy Zimowej dla Bezrobotnych.

Apetujemy do załóg kopalń, aby w zrozumieniu ciężkiej doli bezrobotnych dzieł 21 listopada r. b. był dnem ofiarny pracy dla najbliższych, którymi są bezrobotni.

CENTRALNY ZWIĄZEK GóRNIKÓW W POLSCE.

Kartole dla inwalidów w Mysłowicach

Magistrat m. Myslowice zamierzają przydzielić inwalidom, zamieszkałym w centrum miasta pewną ilość kartofli zimowych. Inwalidzi mają się zgłosić z dokumentami w Pośrednictwie Pracy przy rzelni.

Ruch autobusowy Co Siemianowic

Wobec wielkiej irrekwencji pasażerów na linii autobusowej Katowice — Siemianowice Dyrekcja Śląskiej Linii Autobusowych uruchomiła na tej linii, celem uniknięcia natłoku, jeden z największych autobusów.

Autobusy kursują obecnie codziennie z Katowic (Rynek) od godziny 5.15, 5.45, 6.15, 6.45 i następnie do 15 minut do godz. 20.15, od godz. 20.15 do 20 min. do godz. 22, oraz co 30 minut do godziny 24, z tej.

Strajk w firmie Jesionek

W poddzierżawiającej roboty na placu rudy przy hucie „Florjan” (dawniej Falwa) firma Jesionek wybuchł w poniedziałek ponowny strajk robotników.

Na interwencję rady załogowej z powodu samowolnego obniżenia przez firmę zarobków, kierownictwo część robotników zawiesiło w pracy a części zwolniono, w ten także i radę załogową, — na miejsce zaś strajkujących robotników zaangażowało 50 nowych na pogorszone warunki płaski. Robotnicy ze strajkującej nie przyjęli tego samowolnego zarządzania do wiadomości i okupują miejsce pracy. Wobec interwencji organizacji zawodowych — odbyła się w ponie dziełek przed południem konferen-

Stolarze domagają się zbiorowej umowy zarobkowej

Dnia 14 b. m. odbyło się w Katowicach liczne zebranie stolarzy, zorganizowanych w C. Z. R. P. D. Reterulowi tuw. Melek i Lakotta. Po obszernej dyskusji uchwyalono zwrócić się do Kom. Arb. w Katowicach z następującą rezolucją:

REZOLUCJA.

Stolarze na zebraniu organizacyjnym w dniu 14 listopada domagają się, by władze związku zwróciły się do Komisji Arbitrażowo Pojednawczej z wnioskiem o przyspieszenie rozpatrzenia projektu umowy zbiorowej i o wydanie orzeczenia po myśli projektu opracowanego przez Centr. Zw. Rob. Przem. Bud. Drzew. i Pokr. Przem. Zawodowy w Polsce, Okręg w Katowicach, który to projekt, wraz z wnioskiem, został przesłany do Komisji Arbitrażowo Pojednawczej w dniu 30 września 1936 r.

Stolarze, będą przekonani o skutecznej interwencji Inspektora Pracy, zajęli stanowisko wyczekujące, jednak przewlekłe powyzszego sporu od kwietnia spowodowało rozgorczenie robotników, domagających się stanowczego uregulowania warunków pracy i płacy w przemyśle stolarskim. Za skutki przewlekłania sporu odpowiedzialność spada w całości na czynnik powołane do załatwienia tego sporu.

Robotnicy popierają swoje pismo

Robotnicy popierają swoje pismo